

**PROTOKÓŁ NR 30/23**  
**z posiedzenia odbytego 26 i 29 września 2023 r.**  
**w Starostwie Powiatowym w Zgierzu**

W posiedzeniu udział wzięło 9 członków Komisji oraz osoby spoza jej składu.  
Lista obecności członków Komisji i gości stanowią załączniki nr 1 i nr 2 do protokołu.

Posiedzeniu przewodniczyła przewodnicząca Komisji Justyna Romanow-Przybylak.

**Proponowany porządek posiedzenia:**

1. Otwarcie posiedzenia i zatwierdzenie porządku posiedzenia.
2. Rozpatrzenie skargi na działalność Starosty Zgierskiego.
3. Rozpatrzenie wniosku z dnia 22 czerwca 2023 r.
4. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji.
5. Sprawy różne.
6. Zamknięcie posiedzenia.

**Ad. 1**

Przewodnicząca Komisji otworzyła 30 posiedzenie Komisji.

Komisja jednogłośnie przyjęła porządek posiedzenia.

**Ad. 2**

**Skarga na działalność Starosty Zgierskiego stanowi załącznik nr 3 do protokołu.**

Przewodnicząca Komisji pytała, czy są jakieś pytania w sprawie.

Radny Arkadiusz Cichecki powiedział, że zna osobiście skarżącego i rozmawiał z nim. Tak naprawdę ta jego skarga wynika jakby z takiego żalu, uważa że został potraktowany „nie fair” i nie do końca z tym wszystkim się zgadza. Jednym z jego argumentów jest to „od kiedy odległość do miejsca pracy stanowi jakiś problem, to jest raz tym bardziej, że bynajmniej on tak twierdzi dziewczyna, o której była mowa już jest przez niego zatrudniona bo tak, czy siak nie miał innego wyjścia i ona mieszka tzn. pomieszkuje u swojego narzeczonego, z którym ma zamiar wejść w związek. Jest to oddalone 1,5 km od tego sklepu. Dorabiała sobie jako studentka jeszcze we wakacje, pracowała u niego na umowę zlecenie i nic nie stoi w zasadzie, nie ma jakiś takich większych znaków zapytania, żeby ona gdzieś indziej na tej wsi znalazła pracę. Także tak, czy siak on jest na nią skazany. Druga rzecz to jest mianowicie umiejętność posługiwania się tam chyba było kasą, czy komputerem ...dziewczyna, która jak wspominałem pracowała przez okres wakacji i wszystkie te czynności związane z tym komputerem, znaczy się super jej to wychodziło, nie miała żadnego problemu także to też nie jest argument. Natomiast trzeci argument gdzie podaje się, że ta lada którą miałby zakupić z tych środków jest jak gdyby żeby sobie wymienić stary sprzęt na nowy. Natomiast on twierdzi, że ta lada chciał mieć jako dodatkowe wyposażenie gdyż jest zalecane żeby

niektóre artykuły trzymać po prostu w różnych ladach i to nie jest na tej zasadzie, że on chce wymienić coś starego na nowe no i tak z grubsza wszystko to co on mi przekazał tak to wygląda. Powiedział, że dalej tą sprawę będzie jak gdyby kontynuował u wojewody bo czuje się w jakiś sposób źle potraktowany i że troszeczkę to wszystko zostało tutaj w inny sposób przekazane niż on to uczynił. To tyle z mojej strony”.

Zastępca Dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy w Zgierzu Mirosława Maciak powiedziała: „to znaczy czytając skargę można odnieść wrażenie, że skarżący opisuje to tak, że rzeczywiście w momencie kiedy on tam wywiązywał się z pewnych zaleceń które tu przedstawiliśmy, urząd stawiał jakby dodatkowe wymagania, nie wiem czyniąc to celowo czy niecelowo w tym celu aby nie dać mu tej dotacji. My tutaj w piśmie wyraźnie się odnieśliśmy do zarzutów skarżącego. Natomiast jeżeli chodzi o kandydatkę to rzeczywiście kandydatka nie miała, nie spełniała tych wymagań, które określił pracodawca w ofercie pracy jak również we wniosku o refundację, a mianowicie skarżący wskazał, że potrzebuje osobę, która posiada umiejętność obsługi oprogramowania PC-MARKET to jest taki program magazynowy do obsługi marketów itd. Okazało się, że ta kandydatka rzeczywiście nie potwierdza, że takie umiejętności posiada nawet zapytana o to czy takie umiejętności posiada i żeby je uzupełniła w naszym tutaj urzędzie tego nie zrobiła. Okazało się, że żadna z osób która jest zarejestrowana w urzędzie nie posiada takich kwalifikacji. W związku z tym była taka odpowiedź, że zarówno kandydat nie posiada takich kwalifikacji jak i nie posiadają takich kwalifikacji osoby inne osoby, które są zarejestrowane w urzędzie pracy, a które mogłyby ewentualnie być skierowane na to stanowisko. Natomiast jeżeli chodzi o miejsce zamieszkania o odległość od miejsca pracy, to rzeczywiście może nie sama odległość ma znaczenie tylko możliwość dojazdu do miejsca pracy. Urząd pracy może zaproponować danej osobie ofertę pracy, która spełnia wymagania odpowiedniej oferty pracy. Odpowiednia oferta pracy to między innymi taka oferta do której istnieje dojazd publicznym środkiem transportu. Rozpatrując wniosek nie analizujemy tylko samego kandydata, ale również analizujemy czy w przypadku gdy powstanie wakat będziemy mieli takie osoby, które nam do tej pracy pójda. Bo jeżeli przedstawimy jej ofertę pracy, która nie spełnia tej definicji odpowiedniej pracy to każda osoba ma prawo nam odmówić tej ofert i wtedy nie możemy nawet tej osoby wyrejestrować bo odmowa była uzasadniona. W przypadku gdy np. ta oferta będzie odpowiednia no to możemy taką osobę wyrejestrować z ewidencji. Więc tutaj jakby nie chodzi o samą odległość od miejsca pracy tylko, ona też ma znaczenie, ale w tym przypadku chodziło o to czy istnieje, mamy możliwość dojazdu publicznym środkiem transportu”.

Radny Arkadiusz Cichecki pytał, przez jaki okres czasu pracodawca musi zatrudniać pracownika.

Zastępca dyrektora PUP odpowiedziała, że musi zatrudniać przez 2 lata. Dodała że jest to badane dlatego, że w przypadku kiedy powstaje wakat, a nie można skierować danej osoby na stanowisko umowa jest rozwiązywana. Każde rozwiązanie umowy skutkuje zwrotem środków wraz z odsetkami od daty otrzymania refundacji.

Radny Arkadiusz Cichecki chciał wiedzieć, czy w takim przypadku to nie pracodawca podejmuje takie ryzyko.

Zastępca dyrektora PUP powiedziała, że chodzi o to żeby te środki zostały wydane na utworzenie stanowiska pracy i żeby to stanowisko było utrzymane przez 2 lata.

Radny Arkadiusz Cichecki oświadczył, że zakładamy tu z góry, że ta osoba zrezygnuje, a nawet jakby zrezygnowała to jego zdaniem urząd nie ponosi strat bo ten pracodawca musiałby oddać te pieniądze.

Przewodnicząca powiedziała: „tylko pytanie, czy by oddał”.

Zastępca dyrektora PUP odpowiedziała: „ja mam sposobność kierowania w urzędzie sprawami windykacji i jest bardzo dużo takich spraw, gdzie właśnie pracodawcy zwracają środki z uwagi na fakt, że urząd pracy nie mógł skierować osób bezrobotnych na stanowisko i proszę mi wierzyć na każdej rozprawie jest podnoszony zarzut, że urząd, że właściwie to nie jest wina pracodawcy bo urząd nie skierował mu pracownika. Naprawdę trzeba mieć tak silne argumenty, żeby sprawę w sądzie wygrać i nie ponieść kosztów”.

Radny Leszek Potakowski pytał, co wtedy jeżeli pracodawca zgłasza daną osobę, urząd pracy ją rejestruje, ona nie podejmuje tej pracy czyli jest zarejestrowana, czy urząd może ją wyrejestrować.

Zastępca dyrektora PUP odpowiedziała: „jeżeli dostanie ofertę pracy i odmówi to zostanie wyrejestrowana za odmowę”.

Radny Arkadiusz Cichecki chciał wiedzieć, czy dużo jest środków na dofinansowanie, czy urząd musi bardzo weryfikować składających w związku z tym, że jest ich bardzo dużo.

Zastępca dyrektora PUP oznajmiła, że starają się wydać wszystkie środki jakie mają. Natomiast niezależnie, czy tych środków jest dużo, czy jest mało to bardzo wnikliwie analizują każdy wniosek. Między innymi pod kątem obsadzenia wakatu.

Przewodnicząca Komisji dodała, że urzędnicy często jeżdżą na kontrole w tym zakresie.

Zastępca dyrektora PUP powiedziała, że tak często jeżdżą na takie kontrole, a nawet bardziej na wizyty.

Radny Sebastian Dunin powiedział: „że rozumiem, że jeszcze jednym takim zagrożeniem akurat w tym przypadku było to, że nie posiadaliście w swojej bazie pracowników jeszcze z takimi kwalifikacjami”.

Zastępca dyrektora PUP oznajmiła: „to znaczy na początku tak, na początku to pracodawca zaproponował, że chce właśnie taką osobę, która już posiada te uprawnienia, natomiast później w toku już składania kolejnych wniosków, w wyniku rozmów on już zrezygnował jakby z tego, a później jakby doszła ten argument, że zakupu tych środków, zakupu tego sprzętu i jako wyposażenia firmy, a nie wyposażenia stanowiska pracy”.

Radny Sebastian Dunin pytał: „czyli tematem jeszcze kolejnym było to, że to nie jest wyposażenie stanowiska pracy, tylko wyposażenie sklepu”.

Zastępca dyrektora PUP powiedziała, że: „bo czy to stanowisko będzie, czy nie będzie to to wyposażenie sklepu jest tak, ono nie jest ściśle związane z jakby przyjęciem nowego pracownika”.

Przewodnicząca Komisji oświadczyła, że rozumie iż ten wniosek w miarę różnych przeszkód ewaluował w jedną, bądź drugą stronę.

Zastępca dyrektora PUP oznajmiła: „tak, dlatego na początku to głównie te dwa powody, że brak tych kwalifikacji i te trudności z ewentualnie z zatrudnieniem osoby na wakat. Później okazało się, że jednak tutaj pracodawca źle wskazał miejsce pracy zupełnie inną miejscowość no później jak wskazał tą drugą miejscowość no to znowu pojechaliśmy tak bo już wtedy nie wiedzieliśmy jak z tym dojazdem będzie więc pojechaliśmy na miejsce. Tam się okazało,

że część tego sprzętu który zamierza kupić pracodawca w ramach wniosku no już tam są, te sprzęty, że tak naprawdę to te środki z refundacji byłyby przeznaczone na wymianę wyposażenia, a nie na stworzenie stanowiska pracy.”

Radny Sebastian Dunin oznajmił: „no dobrze, że reasumując najpierw był problem z kwalifikacjami, kwalifikacje udało się ogarnąć jakby delikatnie mówiąc...czyli tutaj tym takim może jeszcze nie gwoździem do trumny, ale niewątpliwym utrudnieniem jest ten dojazd do pracy, ja przepraszam nie doczytałem jak nie będę ukrywał, jak jest daleko od tego jakiegoś punktu gdzie ludzie mogą transport miejski...”

Zastępca dyrektora PUP odpowiedziała, że jest to około 5 km i jest to przystanek na drodze głównej Aleksandrów Łódzki-Poddębice (nie możemy wymagać od naszych bezrobotnych, nawet jeżeli mają samochód, aby nim dojeżdżali do pracy).

Radny Sebastian Dunin oświadczył: „, ale gwoździem do trumny był ten temat, że to miała być wymiana istniejącego doposażenia tak”.

Zastępca dyrektora PUP potwierdziła, że tak, a nie stworzenie konkretnego stanowiska pracy.

Radny Arkadiusz Cichecki powiedział: „ja przypomnę, że bynajmniej mi tak powiedział, że to nie była kwestia wymiany... ale dodatkowej lady, która jest wymagana ze względu na przepisy sanepidowskie, że np. wędliny trzyma się i mięso w osobnej ladzie chłodniczej niż inne rzeczy”.

Zastępca dyrektora PUP dodała: „, no tak, ale nadal jest zakupienie wyposażenia sklepu, nie wyposażenia stanowiska pracy”.

Radny Sebastian Dunin oznajmił: „dobrze czyli jeszcze tak żebyśmy obrazowo sobie wytłumaczyli rozumiem, że jeżeli by było to wyposażenie stanowiska pracy to rozumiem, że jakieś nie wiem co w przypadku sklepu może być wyposażeniem stanowiska”.

Przewodnicząca Komisji powiedziała: „powiedzmy...fartuch, rękawiczki, czepek, krzesło...muszą być kafelki takie żeby się nie ślizgały”.

Radny Sebastian Dunin oświadczył: „,ja próbuję znaleźć idąc tym tokiem”.

Zastępca dyrektora PUP powiedziała: „,że to jest taka niewielka granica”.

Radny Sebastian Dunin oznajmił: „,że ja niewątpliwie sobie zdaję sprawę, że to jest niewielka granica i tu się z Panią w 100% zgodzę tylko zastanawiam się jak w sklepie spożywczym powstaje to stanowisko pracy z mojej perspektywy tak, no bo u mnie w firmie no ok, siadam dostaję laptopa, kawałek biurka i wszyscy jesteśmy szczęśliwi...no teraz pytam się jak to wygląda w sklepie bo jeżeli umówimy się, że tam jest spięcie o tą ladę, bo jakby to jest ten główny problem”.

Radny Włodzimierz Pietruszewski powiedział, że odległość nie powinna być problemem, bo mieszkaniem z takiej małej miejscowości to nigdzie pracy nie dostanie.

Zastępca dyrektora PUP dodała: „,że nie odległość, brak możliwości dojazdu”.

Radny Leszek Potakowski oznajmił, że z tego co Zastępca dyrektora PUP mówi to skarżący nie dopełnił warunków.

Radny Sebastian Dunin oświadczył: „mnie zastanawia po pierwsze, gdzie jest ta granica ta odnośnie tego miejsca pracy w tym przypadku bo mnie to osobiście ciekawi bo tu się zgodzę całkowicie z Panem radnym, że bariera komunikacyjna oczywiście jest problemem, natomiast wydaje mi się, że nie jest to kluczowy problem akurat w tej sprawie przynajmniej ja takie odnoszę wrażenie bo bardziej już mnie tutaj zdecydowanie przekonuje argument, że to jest wyposażenie sklepu, tylko znowu ja jako radny nie mam takiej wiedzy gdzie jest ta bariera i co byście zaliczyli na poczet tego, że to jest stworzenie miejsca pracy, a z drugiej strony kiedy to jest wyposażenie sklepu. No bo tak jak mówię tutaj jest w sklepie akurat typowo spożywczym jest tym bardziej problematyczne udokumentowanie i teraz jest kwestia tego odnośnie tej cienkiej granicy, kto jak czyta przepisy bo możemy wziąć trzech prawników i trzech prawników będzie miało trzy różne wersje. Tylko chodzi mi o to klu jeżeli tutaj był pracownik, który był gdzieś tam skierowany, mieliśmy kwestię komunikacyjne ominięte, udało się dograć tak wniosek żeby już tutaj nie było problemów jeżeli chodzi o kompetencje i też żebyście mieli ewentualnie ludzi w bazie to po prostu się zastanawiam gdzie powstał ten problem i czy tego po prostu nie da się jakoś tak wyprostować, żeby po prostu wszyscy byli zadowoleni bo przynajmniej to z mojej perspektywy, ale to dlatego jestem ciekawy tego po prostu”.

Zdaniem radnego Arkadiusza Cicheckiego zabrakło dobrej woli ze strony urzędu.

Zastępca dyrektora PUP odpowiedziała: „spójrzmy tutaj na zakres pracy jaki by wykonywał ten pracownik na stworzonym stanowisku pracy sprzedaż towarów, zamawianie towarów, wykładanie towarów, obsługa klienta i w związku z tym z wykładaniem towarów mamy paleciak elektryczny, wózek transportowy, które nie został w ogóle zakwestionowany przez urząd, mamy oprogramowanie związane z znajomością tego programu PC tak, więc tutaj on został opisany i ono zostało zaakceptowane tak. Mamy ładę na miejscu okazało się, że lada nie może, lada oprócz tego że jest no to jeszcze stanowi wyposażenie sklepu. Patrząc na zakres zadań mamy zakupy jakie mogą zostać wykonane na to stanowisko”.

Radny Sebastian Dunin powiedział: „rozumiem, że odłożenie tego wniosku jest spowodowane tym, jakie rzeczy miałyby być zakupione tak reasumując...”.

Zastępca dyrektora PUP oznajmiła, że: „główna kwestia to się oparła o to, że na liście zakupów są sprzęty, które stanowią wyposażenie sklepu. Druga sprawa jest taka, czy tam te kolejne sprzęty, które chciał kupić, a było tych ład raz, dwa, trzy, czy one by tam w ogóle się tam zmieściły, więc można tutaj. Ja nie byłam, nie widziałam można sadzić, że to jest jednak na wymianę”.

Przewodnicząca Komisji powiedziała: „jeszcze, jeszcze raz mówi Pani o trzech ładach zgłoszonych we wniosku do zakupu, rozmawialiśmy tu w wyjaśnieniach była mowa o jednej teraz już mamy na tapecie trzy, wniosek ewaluował, w którym to momencie. Te wszystkie trzy lada rozumiem też do przechowywania towarów. Ja mam takie pytanie, czy urząd pracy już wcześniej, czy ten skarżący wcześniej realizował u Was w urzędzie jakiekolwiek no dotacje, dofinansowania”.

Zastępca dyrektora PUP oznajmiła: „trudno mi powiedzieć naprawdę, nie sprawdzałam tego”.

Radny Arkadiusz Cichecki dodał: „to jest człowiek, który z mojej wiedzy wynika, że trzeci sklep już założył...czyli człowiek, który nie gdzieś tam dołącza, ale w jakiś sposób się rozwija, a biorąc pod uwagę fakt, że tym naszym przedsiębiorcom jest coraz trudniej w tych czasach to każda pomoc jeżeli są środki to uważam, że można im po prostu pomagać, bo te środki są”.

Radny Sebastian Dunin oświadczył: „ja w tej sprawie mam problem typowo moralny i tej cienkiej granicy związanej z samą ladą, nie ladą, systemem kasowym itd. bo gdzieś sam jestem przedsiębiorcą i wiem, że ta linia, ta granica przepisów jest tak płynna i tak delikatna, że tutaj jest to zawsze takie problematyczne. Natomiast tak naprawdę to obilo się o główny wniosek, czyli te rzeczy związane z zakupem no bo reszta rzeczy rozumiem, że w miarę została wyprostowana w czasie postępowania wniosku więc do niego to tak ciężko się odnieść bo jeżeli coś zostało naprawione, to jest naprawione i tyle. Natomiast tutaj to się obija o te kwestie związane właśnie z zakupem tego i tyle”.

Przewodnicząca Komisji zaproponowała przyjęcie projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Starosty Zgierskiego uznający w § 1 skargę za niezasadną. Projekt uchwały stanowi załącznik nr 4 do protokołu.

Przewodnicząca Komisji poddała pod głosowanie projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Starosty Zgierskiego uznający w § 1 skargę za niezasadną.

Komisja przy 4 głosach za, 4 przeciw nie rozstrzygnęła zasadności lub braku zasadności złożonej skargi.

Zastępca dyrektora PUP dodała, że kompletnie nie rozumie dlaczego radni uważają, że skarga jest zasadna.

Radny Arkadiusz Cichecki powiedział: „ja osobiście chociaż nie muszę się tłumaczyć z tego jak głosuję uważam, że urząd powinien być przychylny, pomagać i to co powiedziałem wcześniej mam wrażenie, że tu zabrakło troszeczkę dobrej woli”.

Przewodnicząca Komisji ogłosiła 5 minut przerwy w obradach Komisji.

Przewodnicząca Komisji wznowiła obrady po przerwie i poddała pod głosowanie projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Starosty Zgierskiego uznający w § 1 skargę za zasadną.

Komisja przy 4 głosach za, 4 przeciw nie rozstrzygnęła zasadności lub braku zasadności złożonej skargi. Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Starosty Zgierskiego uznający w § 1 skargę za niezasadną / zasadną zostanie przekazany Przewodniczącemu Rady Powiatu Zgierskiego. Projekt stanowi załącznik nr 5 do protokołu.

### **Ad. 3**

**Wniosek z dnia 22 czerwca 2023 r. stanowi załącznik nr 6 do protokołu.**

Przewodnicząca Komisji zaproponowała przyjęcie projektu uchwały w sprawie przekazania wniosku z dnia 22 czerwca 2023 r. Wniosek należy przekazać Zarządowi Powiatu Zgierskiemu jako organowi właściwemu. Projekt uchwały stanowi załącznik nr 7 do protokołu.

Komisja jednogłośnie przyjęła projekt uchwały w sprawie przekazania wniosku. Projekt uchwały zostanie przekazany Przewodniczącemu Rady Powiatu Zgierskiego.

### **Ad. 4**

Komisja jednogłośnie przyjęła protokół Nr 29/23 z poprzedniego posiedzenia.

**Ad. 5**

Przewodnicząca Komisji ogłosiła przerwę w posiedzeniu Komisji do 29 września br.

Przewodnicząca Komisji wznowiła posiedzenie w dniu 29 września br.

**Ad. 6**

Przewodnicząca Komisji dokonała zamknięcia 30 posiedzenia Komisji.

Na tym protokół zakończono.

Protokołowała

Starszy Inspektor

Monika Banasiak

Przewodnicząca Komisji Skarg,  
Wniosków i Petycji

Justyna Romanow-Przybylak